

Sygn. akt II CNP 119/08

## **POSTANOWIENIE**

Dnia 27 lutego 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marian Kocon (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Jan Górowski (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 27 lutego 2009 r.,  
skargi Banku [...] Spółki Akcyjnej  
o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego postanowienia  
Sądu Rejonowego w P.  
z dnia 4 czerwca 2008 r., sygn. akt [...], wydanego  
w toku postępowania upadłościowego w sprawie z wniosku "M."  
Spółki Akcyjnej w upadłości  
przy uczestnictwie [...]  
o dokonanie wpisu w księdze wieczystej,

**oddala skargę.**

## Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 14 marca 2008 r. sędzia komisarz stwierdził niedopuszczalność wpisu w księdze wieczystej [...] Sądu Rejonowego w P. hipoteki umownej kaucyjnej w kwocie 2 400 000 zł wraz z odsetkami zmiennymi od dnia 23 września 2005 r. wynoszącymi na dzień udzielenia kredytu 7,90 % w stosunku rocznym, tj. hipoteki na zabezpieczenie spłaty kredytu w rachunku bieżącym nr [...] z dnia 24 września 2004 r. na rzecz Banku.

W uzasadnieniu tego orzeczenia wskazał, że w art. 81 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. Nr 60, poz. 535 ze zm., dalej „p.u.n.”), ustanowiono zakaz obciążenia składników masy upadłości prawem zastawu, zastawu rejestrowego i skarbowego, jak również zakaz dokonywania wpisu w księdze wieczystej, a także w innym rejestrze celem dokonania zabezpieczenia wierzytelności na mieniu wchodzącym w skład masy upadłości. Jednym z dwóch od niego wyjątków jest unormowanie zawarte w art. 81 ust. 3 p.u.n., według którego istnieje możliwość ustanowienia na wchodzących w skład masy upadłości nieruchomościach lub wierzytelnościach hipoteki w celu zabezpieczenia wierzytelności, gdy wniosek o jej ustanowienie złożono w ciągu sześciu miesięcy przed dniem ogłoszenia upadłości. Zdaniem sędziego komisarza, przy wykładni tego przepisu należało sięgnąć do reguł wykładni celowościowej i na tej podstawie przyjął, że zakaz nie dotyczy jedynie tych wniosków, które zostały złożone w sądzie najpóźniej w dniu 12 czerwca 2004 r. Wykluczył także stosowanie wyjątku określonego w art. 81 ust. 2 p.u.n. ze względu na to, że postępowanie upadłościowe prowadzone dla upadłego „M.” S.A. toczyło się pierwotnie w celu zawarcia układu, a zarząd majątku powierzono zarządcy i rada wierzycieli nie wyraziła zgody na obciążenie hipoteką nieruchomości upadłego.

W zażaleniu z dnia 1 kwietnia 2008 r. wierzyciel Bank podniósł, że przy interpretacji art. 81 ust. 3 p.u.n. należy dać priorytet wykładni językowej, gdyż jej zastosowanie nie godzi w zasadę nadrzędności grupowego interesu wierzycieli. Podkreślił, że skoro wniosek o ogłoszenie upadłości został wniesiony w dniu 31 stycznia 2005 r., wniosek o wpis hipoteki został złożony w dniu 28 września 2004

r., a wpis został dokonany w dniu 9 czerwca 2005 r., to w sprawie znajduje zastosowanie art. 81 ust. 3 p.u.n.

Zażalenie Banku od powyższego postanowienia Sąd Rejonowy w P. oddalił postanowieniem z dnia 4 czerwca 2008 r. Podniósł, że dokonana przez sędziego komisarza interpretacja mieściła się w granicach wykładni funkcjonalnej oraz że dopuszczalność zażalenia wynika z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 września 2007 r., SK 4/006 (OTK–A 2007, nr 9, poz. 98), który orzekł, iż art. 82 p.u.n. w zakresie, w jakim nie przewiduje kontroli sądowej zgodności z prawem postanowienia sędziego komisarza w przedmiocie stwierdzenia niedopuszczalności wpisu hipoteki lub zastawu w księdze wieczystej lub właściwym rejestrze jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 176 ust. 1 i art. 64 ust. 1 Konstytucji.

Sąd podkreślił, że językowe dyrektywy wykładni są zawsze punktem wyjścia do interpretacji tekstu prawnego, nawet jeśli okażą się niewystarczające do rozwiązania zadania interpretacyjnego. Jeżeli w wyniku zastosowania metod tej wykładni otrzymuje się normy między sobą zgodne, to odwoływanie się do innego sposobu wykładni naruszałoby zasady kultury prawnej państwa praworządnego. Artykuł 81 ust. 3 p.u.n. w powiązaniu z art. 81 ust. 1 p.u.n, interpretowany według reguł wykładni językowej nie spełnia jednak pozostałych dyrektyw wykładni. Wskazał, że wykładnia funkcjonalna nakazuje tak ustalać znaczenie norm aby były one jak najlepszym środkiem do osiągnięcia celu ustawy, zamierzonego przez ustawodawcę, lub też aby ich skutki były najkorzystniejsze dla adresatów tych norm i w związku z tym należy odrzucić wszelkie konsekwencje wykładni językowej, które byłyby sprzeczne z zasadami logiki i racjonalności ustawodawcy.

Wykładnia językowa art. 81 ust. 3 p.u.n. prowadziaby, jego zdaniem, do stwierdzenia, że zakaz obciążenia nieruchomości wchodzących w skład masy upadłości zabezpieczeniem hipotecznym wierzycieli poszczególnych podmiotów obowiązuje w odniesieniu do wniosków o wpis hipoteki złożonych na sześć miesięcy przed złożeniem wniosków o ogłoszenie upadłości. Byłoby to nielogiczne i wprost sprzeczne z zasadami postępowania upadłościowego. Z jednej strony nie pozwoliłoby to na ochronę przed opieszałością sądów wieczystoksięgowych wierzycieli hipotecznych, którzy złożyli wnioski o wpis hipoteki

wcześnie niż sześć miesięcy przed datą złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, które nie zostałyby do dnia ogłoszenia upadłości rozpoznane, a z drugiej strony bez uzasadnienia uprzywilejowanymi byłiby wierzyciele hipoteczni, którzy ledwie na kilka miesięcy przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości dłużnika zyskiwaliby zabezpieczenie swych wierzytelności korzystające z zasady odrębności i pierwszeństwa względem pozostałych wierzycieli, a przy tym kolejne zgłoszenie hipoteki uszczuplałyby w sposób istotny sumę funduszy masy upadłości.

Wskazał, że w sprawie w świetle rygorystycznej wykładni językowej zakaz z art. 81 ust. 1 p.u.n. nie obowiązywałby jedynie wobec wniosków o wpis hipoteki złożonych w sądzie pomiędzy dniem 12 czerwca 2004 r. a dniem 12 grudnia 2004 r.

Wszelkie inne wnioski, które nie byłyby rozpoznane przed dniem 21 marca 2005 r., tj. przed ogłoszeniem upadłości zostałyby objęte tym zakazem. Jest to w sposób oczywisty niezgodne z celami postępowania upadłościowego, w tym z istotą ustanowionego w art. 81 ust. 1 p.u.n. zakazu obciążania składników masy upadłości ograniczonymi prawami rzeczowymi i przekreśleniem sensu wyjątku ustanowionego w art. 81 ust. 3 p.u.n. Chociaż reguły wykładni norm prawnych przydają prymat wykładni językowej, to nie może ona prowadzić do rezultatów absurdalnych (*argumentum ad absurdum*) i wyraźnie sprzecznych z celami regulacji. W takim wypadku, stosując inne metody wykładni, można przywrócić wyinterpretowanym normom wewnętrzną spójność z wartościami, którym służą i pełną korelację z zasadami systemu, w którym funkcjonują.

Podkreślił, że celem postępowania upadłościowego jest optymalne wykorzystanie majątku upadłego w celu zaspokojenia wierzycieli i uwzględnienie zasady dominacji grupowego interesu wierzycieli. Zasady te uzasadniają istnienie zakazu obciążenia składników masy upadłości wyrażonego w art. 81 ust. 1 p.u.n. Zgodnie z jego treścią, po ogłoszeniu upadłości nie można obciążyć składników masy upadłości prawem zastawu, ani uzyskać wpisu w księdze wieczystej, ponieważ z tą chwilą partykularne interesy poszczególnych wierzycieli ustępują interesom ogółu wierzycieli. Odwołując się do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2007 r., III CZP 128/07, wyraził zapatrywanie, że zakaz dokonywania wpisu hipoteki obciążającej nieruchomości stanowiącą składnik masy upadłości nie

ma zastosowania do wniosku złożonego wcześniej niż w ciągu sześciu miesięcy przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości i w związku z tym stwierdził, że celem ustawodawcy była ochrona wierzycieli przed opieszałością sądów wieczystoksięgowych.

W rezultacie przyjął, że wyrażenie „w ciągu sześciu miesięcy” stanowi jedynie „złe wystowienie woli ustawodawcy” i w związku z tym zakaz z art. 81 ust. 1 p.u.n. nie dotyczy jedynie tych wniosków o wpis hipoteki na nieruchomości wchodzącej w skład masy upadłości dłużnika „M.” S.A., które zostały złożone w Sądzie najpóźniej w dniu 12 czerwca 2004 r., a zatem wpis hipoteki Banku dokonany w dniu 9 czerwca 2005 r. na wniosek złożony w dniu 28 września 2004 r. był niedopuszczalny

Skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 4 czerwca 2008 r., Bank S.A. oparł na naruszeniu art. 81 ust. 1 i 3 p.u.n.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia przysługuje od prawomocnego orzeczenia sądu w zasadzie drugiej instancji, gdy przez jego wydanie stronie została wyrządzona szkoda, a jego zmiana lub uchylenie w drodze innych środków prawnych, nie było i nie jest możliwe (art. 424<sup>1</sup> § 1 k.p.c.). Skarga jest nie tylko środkiem nowym, ale - jak podkreślono w literaturze - wyjątkowym w skali europejskiej. Zasadą bowiem jest, że prawomocność, tworzy nowy stan prawny pomiędzy stronami albo *erga omnes*, jak też sanuje wszelkie ewentualne naruszenia prawa; którymi orzeczenie ewentualnie jest dotknięte. Dlatego przy wykładni zawartego w art. 424<sup>1</sup> § 1 k.p.c. pojęcia „niezgodności z prawem” należy uwzględnić istotę i sens odpowiedzialności państwa przewidzianej w art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. w zw. z art. 77 Konstytucji oraz naturę władzy sądowniczej. Swoboda ocen sędziego wynika nie tylko z jej istoty, ale często z pojęć niedookreślonych, czy klauzul generalnych. W związku z tym w teorii prawa trafnie przyjmuje się istnienie tzw. luzu decyzyjnego, który oznacza możliwość wyboru przez sędziego jednego z możliwych rozwiązań.

Poza tym treść orzeczenia zależy od wyników wykładni, które mogą być różne w zależności od przedmiotu i stosowanych jej metod. W związku

z otwartością semantyczną języka, w tym także języka prawnego, mogą mieć miejsce różne, poprawne z punktu widzenia metod, interpretacje. Z tych przyczyn tezę o istnieniu jedyne go trafne go orzeczenia należy odrzucić. Dlatego też należy uznać, że różnej treści orzeczenia wydane w podobnej sprawie mogą być „zgodne z prawem” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 1991 r., III ARN 32/91, PUG 1992, nr 2-3, poz. 4).

Z powyższych względów definicja bezprawności dotycząca art. 424<sup>1</sup> § 1 k.p.c. jest odmienna od tego pojęcia funkcjonującego na gruncie prawa materialnego i procesowego. Prawomocne orzeczenie jest niezgodne z prawem, gdy jest sprzeczne z niepodlegającymi różnej wykładni przepisami i z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06, OSNC 2007, nr 2, poz. 35, z dnia 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05, OSNC 2007, nr 1, poz. 17, z dnia 14 grudnia 2006 r., I BP 13/06, M. P.Pr. 2007, nr 5, poz. 253).

Wyrażony pogląd jest ugruntowany w judykaturze i należy go podzielić, choć w literaturze budzi kontrowersje. Niezgodność z prawem to sprzeczność z zawartymi w przepisach normami prawnymi. Z tego względu – wbrew stanowisku wyrażonemu w literaturze – przy ocenie omawianej przesłanki niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia - powoływanie się na wykładnię przepisów jako „miernika” tej niezgodności jest trafne. Zasadnie wskazuje się natomiast, w piśmiennictwie, że skarga stanowi etap na drodze dochodzenia odszkodowań za orzeczenia kolidujące z prawem, gdyż wyrok sądu stwierdzający niezgodność stanowi materialną przesłankę tej odpowiedzialności (art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c.). Dla dokonywanej oceny istotne jest, czy orzeczenie, którego skarga dotyczy, jest niezgodne z prawem w rozumieniu norm zawartych w art. 424<sup>1</sup> § 1 albo 2 k.p.c. i dlatego nie powinno się jej uzależniać od mierników, które nie wynikają z tych przepisów. Przy ustaleniu znaczenia omawianego pojęcia należy więc uwzględnić treść zawartego w tym przepisie wyrażenia „prawomocne orzeczenie”. To właśnie skutki prawomocności stanowią normatywną podstawę do przyjęcia autonomicznej obostrzonej definicji bezprawności na gruncie omawianego unormowania.

Z treści art. 424<sup>1</sup> § 1 k.p.c. wynika, że szkoda ma zostać wyrządzona przez jego wydanie. Ma być więc następstwem tego, że rozstrzygnięcie jest

nieprawidłowe, a zatem nie mają znaczenia naruszenia prawa procesowego i materialnego, które nie doprowadziły do wydania nieprawidłowego wyroku. Nie wystarczy więc sama bezskutkowa niezgodność orzeczenia z prawem, ale konieczne jest istnienie związku przyczynowego pomiędzy wadliwością orzeczenia a szkodą. Innymi słowy, sama więc sentencja orzeczenia ma wywołać szkodę i być sprzeczna normami wynikającymi z powołanych w skardze przepisów prawa, natomiast nie wystarczy jeżeli w tym zakresie występuje tylko wątpliwość, czy nawet wysokie prawdopodobieństwo niezgodności.

Odnosząc powyższe uwagi do zarzutów skargi, trzeba stwierdzić, że zaskarżone orzeczenie nie jest niezgodne z prawem w wyżej zasygnalizowanym znaczeniu. Jest oczywiste, że zgodnie z art. 7 art. 45 oraz art. 64 Konstytucji, sądy działają na podstawie i w granicach prawa, budując zaufanie do jego przestrzegania i stosowania. Jednym z instrumentów służących do osiągnięcia tych celów jest dokonywanie profesjonalnej wykładni przepisów przy wykorzystaniu wszystkich wykształconych w rozwoju prawa jej metod. Gwarancją prawidłowego stosowania prawa jest tłumaczenie przepisów przede wszystkim w ich kontekście językowo-logicznym, następnie zaś na tle ich układu systemowego, a dopiero w dalszej kolejności – gdy te metody wykładni nie dają zadawalających wyników, tj. nie prowadzą do wyraźnego odczytania sensu danej normy prawnej – wchodzi w rachubę zastosowanie wykładni celowościowej.

W doktrynie i w judykaturze nie budzi wątpliwości pogląd, że należy odstąpić od wyników wykładni językowej gdy prowadzi do absurdalnego wniosku, na co trafnie zwrócił uwagę Sąd Rejonowy. Bezpośrednie rozumienie przepisu prowadziłoby w tym wypadku do niemożliwej do zaakceptowania z tego punktu widzenia konkluzji, tj. że wcześniejsze niż półroczne wnioski nie mogłyby zostać uwzględnione, natomiast wnioski późniejsze – złożone w ciągu sześciu miesięcy przed wnioskiem o ogłoszenie upadłości – byłyby skuteczne. Poza tym, skoro wykładnia językowa art. 81 ust. 3 p.u.n., w świetle argumentów zawartych w zaskarżonym postanowieniu, nie dała się pogodzić z zasadami logicznego rozumowania, była niezgodna z argumentami natury systemowej i oczywiście sprzeczna z celami postępowania upadłościowego, to właśnie zgodnie z zasadami stosowania prawa, należało sięgnąć do pozostałych metod jego interpretacji.

W doktrynie podkreślono trafnie, że brzmienie art. 81 ust. 3 jest wynikiem niedopatrzania ustawodawcy i sprzeczne zarówno z *ratio legis* ustawy, jak i tego przepisu. Bezpośrednie jego rozumienie w sposób rażąco naruszałoby prawa wszystkich wierzycieli zainteresowanych zaspokojeniem z masy upadłości, jak i tych osób, które wystąpiły o rzeczowe zabezpieczenie swojej wierzytelności na długo przed pogorszeniem się sytuacji finansowej dłużnika. Zwrócił na to uwagę Trybunał Konstytucyjny w kierowanej do Sejmu sygnalizacji, zawartej w postanowieniu z dnia 7 listopada 2007 r., S 6/07 (OTK 2007, nr 10, poz. 135).

Wprawdzie powołana przez skarżącego uchwała Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2007 r., III CZP 128/07 dotyczyła innego stanu faktycznego, co jednak nie zmienia istoty rzeczy, skoro unormowanie wynikające z brzmienia art. 81 ust. 3 p.u.n. uznał on za absurdalne. Do tego samego wniosku prowadziła analiza uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2006 r., V CSK 322/06 (OSNC 2007, nr 10, poz.158).

Z tych względów Sąd Najwyższy skargę oddalił (art.424<sup>11</sup> § 1 k.p.c.).